|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Artykuł ekspercki:  W czasach pandemii chcemy mieszkać bliżej natury | Data:  11.05.2021 | Osiedle Symbioza |

W czasach pandemii chcemy mieszkać bliżej natury

Chociaż trwająca epidemia nie osłabiła rynku mieszkaniowego, to jednak wpłynęła na zmianę preferencji zakupowych i samego stylu życia konsumentów. Klienci deweloperów coraz bardziej zaczynają zwracać uwagę na aspekt środowiskowy w ich przyszłym codziennym otoczeniu. Na znaczeniu zyskały mieszkania blisko terenów zielonych, a także możliwość posiadania ogródka.

Mieszkaniówka w dobrej kondycji

Mimo trwającej pandemii w ubiegłym roku odnotowano rekord w liczbie oddanych do użytku mieszkań, którą GUS szacuje na ponad 222 tys., a ok. 65 proc. z nich jest zasługą inwestycji deweloperskich. Dla porównania w roku 2019 było to ponad 207 tys. mieszkań, a w 2018 roku - 184,8 tys. (Źródło danych GUS) Jak donosi serwis Money.pl, w 2021 r. nie ma podstaw do obaw o rynek nieruchomości, gdyż wahania i generalne wzrosty cen mobilizują ludzi do inwestowania we własne lokum. Banki w perspektywie dłuższych zmagań z pandemią poluzowały wcześniej podwyższone restrykcje. W porównaniu do roku poprzedniego popyt na kredyty mieszkaniowe wzrastał kolejno: w styczniu o 18 proc., w lutym o 17 proc., a w marcu aż o 37 proc., co wydaje się sytuacją zrozumiałą w odniesieniu do marca 2020 roku.

Ostatecznie okazuje się, że stałe zatrudnienie i wysokie dochody są siłą napędową tego rynku, nie zaś strach przed wirusem, który redukowany jest również dzięki pojawiającym się możliwościom szczepień. Zagrożenie epidemiologiczne jest także powodem do powstawania zupełnie nowych trendów konsumenckich, których rozwój zapewne będziemy śledzić w najbliższej przyszłości.

Pragniemy więcej zieleni

Niektóre trendy w potrzebach nabywców uwidoczniły się już wcześniej. W mieszkańcach miast, gdzie infrastruktura kulturalna, gastronomiczna czy edukacyjna rozwinięta jest na wysokim poziomie, budzą siępotrzeby innego rodzaju. Jedną z nich jest chęć aktywności i rekreacji na łonie natury. Mówi o tym m.in. socjolog dr Hubert Kotarski na łamach Gazety Wyborczej: - *Są one związane ze spędzaniem wolnego czasu, czyli tym, co robić po pracy. Ważne są tereny zielone, rekreacja, imprezy kulturalne* - dodaje profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jest to szczególnie istotne dla osób młodych, dla których ruch i integracja zaczęły stanowić filar codzienności.Widzą to również deweloperzy.

*- Na znaczeniu zyskały inwestycje położone nieco dalej od centrum, gdzie mieszkańcy mają większe możliwości obcowania z przyrodą. W Krakowie zjawisko to możemy obserwować na przykładzie Nowej Huty. Widać tu coraz większe zagospodarowanie przestrzeni zielonych, obecność parków, cyklicznie i równomiernie oddalonych od siebie ławek, a także ścieżki rowerowe i place zabaw, co pozytywnie wpływa na ocenę tego rejonu* - mówi Bartłomiej Rzepa, członek zarządu spółki realizującej inwestycję Osiedle Symbioza. **-** *Dzisiaj już wiadomo, że pandemia koronawirusa wzmocniła świadomość zdrowotną wśród społeczeństwa oraz wyzwoliła większe potrzeby spędzania czasu poza czterema ścianami, co skutkuje wyborem inwestycji z dostępnością takich naturalnych ekspozycji* **-** dodaje.

Ogród dla wszystkich

Klienci coraz częściej zwracają uwagę na otoczenie wybranych lokalizacji na równi ze standardami oferowanymi przez samo mieszkanie. Rynekpierwotny.pl przybliża korelacje dwóch trendów - więcej pracy zdalnej i więcej chęci obcowania z przyrodą. Przekłada się to na konieczność posiadania większej przestrzeni wewnątrz domu, by móc zadbać o własny komfort w trakcie wykonywania zdalnych obowiązków, przy jednoczesnym braku konieczności mieszkania w centrum. Jarosław Jędrzyński, ekspert portalu RynekPierwotny.pl, zwraca również uwagę na to, że pandemia zwiększyła zainteresowanie ofertami mieszkań parterowych z ogródkami. W roku 2019, a więc okresie poprzedzającym erę COVID-19, średniomiesięczna liczba zapytań na danym portalu o takie lokale oscylowała w granicach 15-20 tys. W roku ubiegłym z kolei było to już ok. 20-25 tys. Ekspert uważa, że będzie to zapewne jedna z trwałych korekt preferencji nabywców nowych mieszkań wywołanych stanem pandemii (RynekPierwotny.pl). Jednak mieszkania z przynależnymi ogródkami to nie jedyne rozwiązanie. Ciekawym pomysłem może być udostępnienie ogrodu, z którego korzystać mogą wszyscy mieszkańcy.

- *Mieszkanie w bloku, nawet na najwyższej kondygnacji, nie musi oznaczać braku kontaktu z naturą i niemożności korzystania z ogrodu. Dla każdego z nas ważna jest przyroda i jej pozytywny wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne. Przykładem ciekawego rozwiązania tej kwestii  jest zaplanowany dla naszych klientów ogród sąsiedzki* -mówi Bartłomiej Rzepa ze spółki realizującej inwestycję Osiedle Symbioza. **-** *Otoczenie przyrody sprzyjać będzie rekreacji, która wpłynie również na zacieśnianie relacji sąsiedzkich. Dodatkowo w ogrodzie przewidzieliśmy wspólną przestrzeń do spotkań, zabaw dla dzieci, boisko do gry w piłkę, a także warzywnik, w którym każdy z mieszkańców będzie mógł uprawiać ulubione warzywa czy owoce* - dodaje.

Wszystko wskazuje na to, że chęć zamieszkania na osiedlu otoczonym dużą ilością zieleni, nie jest chwilową modą wywołaną pandemią, a trwałą zmianą preferencji nabywców, którzy coraz bardziej doceniają wartości płynące z obcowania z naturą. Deweloperzy nie mogą wobec tej zmiany pozostać obojętni. W najbliższych latach będą musieli stanąć na wysokości zadania, oferując klientom nie tylko cztery ściany, ale również możliwość korzystania z dobrodziejstw natury, gdyż takie inwestycje będą cieszyły się największym powodzeniem.

. . . . . . . . . . . . .

**Więcej informacji:**

**Aleksandra Maśnica,**

e-mail: aleksandra.masnica@primetimepr.pl

tel. 12 313 00 87